

Data przesłania artykułu: 14.10.2024

Data przyjęcia artykułu do druku: 27.10.2024

DOI: <https://doi.org/10.12775/AKZ.2024.012>



Pudłowski, Leszek. *Antropologia archiwum w Stanach Zjednoczonych. Zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w latach 1774–1949*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2024

Otrzymaliśmy potrzebną i ważną książkę, pięknie wydaną i dostępną również online¹. Autorem jest archiwista i genealog, dr Leszek Pudłowski pracujący w Polsce i za granicą. Jest to rzadki przypadek, gdy nasze polskie zwyczaje archiwalne konfrontowane są z tradycjami innych krajów. Tematyka jest z punktu widzenia polskiego czytelnika egzotyczna, dzieje archiwistyki Stanów Zjednoczonych są przecież inne niż europejskie. Stosunkowo niedawno doszło do prób ich łączenia, zwłaszcza gdy idzie o zarządzanie informacją i dokumentacją. Jest też w tytule antropologia rozumiana jako konieczność ukazania ludzi, konkretnych postaci kształtujących archiwa Stanów Zjednoczonych.

Książka jest obszerna, liczy 480 stron, została bogato wyposażona w materiał ikonograficzny, potrzebny dla unaocznienia pewnych kwestii. Są też kapsułki, w których omówiono szczegółowe kwestie. Praca zawiera obszerny wstęp i 16 rozdziałów. Na początku znalazły się przedmowy: Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, dr. Pawła Pietrzyka i dr Trudy Huskamp Peterson, z którą Leszek Pudłowski pracował w Open Society Archives przy Central European University w Budapeszcie.

¹ Pudłowski, *Antropologia archiwum w Stanach Zjednoczonych*, dostępna obecnie jako plik .pdf pod adresem: https://archiwa.gov.pl/wp-content/uploads/woocommerce/uploads/2024/07/Antropologia_archiwum_w_Stanach_Zjednoczonych-vivhgy.pdf.

Praca ma układ chronologiczny. Autor przedstawia po kolei etapy rozwoju archiwów i zarazem pokazuje sylwetki postaci szczególnie zasłużonych. Specyfiką archiwów Stanów Zjednoczonych było ich późne wyodrębnienie instytucjonalne. W XIX w. dominowała zasada łączenia archiwów z bibliotekami, stąd w Bibliotece Kongresu powstałej w 1800 r. znajdziemy dwa razy więcej rękopisów niż książek.

Droga amerykańska w archiwistyce to zarządzanie dokumentacją, podejście praktyczne, biznesowe, ale też unikanie centralizacji, promowanie inicjatyw i najróżniejszych pomysłów. Wynika z tego wiele specyficznych metod, interesujących także dla archiwistów wychowanych w tradycji europejskiej. Wskazać tu można choćby koncepcję modelowania cyklu życia dokumentacji. Pozytywnym i sympatycznym elementem w mentalności amerykańskiej jest dążenie i przyzwolenie na oddolne inicjatywy – skoro coś jest ważne, ludzie zajmą się tym sami. Tak działa społeczeństwo obywatelskie. Przykładem może być rejestracja narodzin i zgonów: jednolite zasady i obowiązki w tej mierze wprowadzono dopiero na początku XX w. dzięki organizacji American Public Health Association.

Innym specyficznym amerykańskim pomysłem są biblioteki prezydenckie, które są w rzeczywistości archiwami. Presidential Library Act uchwalony został w 1955 r., jednak działania na rzecz zachowania akt prezydentów były podejmowane dużo wcześniej.

W pracy znajdujemy rozważania o początkach amerykańskiej biurowości, o zarządzaniu dokumentacją parlamentarną w końcu XVIII w. Dokładnie przeanalizowana została biurowość i praca archiwalna na przykładzie Departamentu Stanu w początkach jego istnienia. Autor zwraca uwagę na zastanawiający chwilami brak troski, sięgający głęboko do wieku XX, gdy chodzi o zachowanie najważniejszych dokumentów konstytuujących Stany Zjednoczone. Ukazuje to na przykładzie losów oryginału Konstytucji, bowiem dopiero po ponad stu latach od jej spisania podjęto działania zabezpieczające ten dokument ! Dopiero w 1789 r. Kongres uchwalił Ustawę o zapewnieniu bezpiecznego przechowywania akt, dokumentów i pieczęci Stanów Zjednoczonych. Wojna z Wielką Brytanią w latach 1812–1815 była pierwszym sprawdzianem dla administracji, udało się wtedy zabezpieczyć wiele powierzonych dokumentów. W wyniku reform sekretarza stanu Hamiltona Fisha z II połowy XIX w. nastąpiła redukcja etatów, lecz wprowadzona została centralna registratura, uporządkowano system zarządzania dokumentacją, ustalono liczbę biur.

W rozdziale drugim omówiona została problematyka narastania dokumentacji bieżącej oraz wpływ wojny secesyjnej na wzrost liczby dokumentów. Autor bardzo krytycznie ocenia wydolność i sprawność administracji Stanów Zjednoczonych w tej epoce. Właśnie ogromy przyrost akt wpłynął jednak na wprowadzenie nowych rozwiązań.

Dwa rozdziały poświęcono pożarom w archiwach i sposobom ich zapobiegania oraz zabezpieczania zbiorów. Jest to zagadnienie ukazujące syntetycznie znaczenie archiwów – z początku niewielkie, z biegiem czasu coraz większe, wymagające coraz bardziej skomplikowanych rozwiązań. W tym praktycznym względzie amerykańska myśl architektoniczna sprawdziła się bardzo dobrze. W następnych dziesięcioleciach idea takich ognioodpornych budynków rozwinięta została szczególnie przez Roberta Millsa, twórcę siedziby Urzędu Patentowego.

Odrębny rozdział poświęcono rozmaitym inwencji organizacyjnym i technicznym. Znalazły się tu uwagi o znaczeniu maszyny do pisania czy analiza systemu kart aktowych Freda C. Ainswortha.

Dla zrozumienia działania społeczeństwa amerykańskiego kluczowy jest rozdział szósty. Omówiono w nim przeróżne inicjatywy społeczne dotyczące archiwów. Trzeba też pamiętać, że pojedyncze stany to zasadniczo państwa z wieloma prerogatywami, połączone Unią. Co stan to różne tradycje, również i te odnoszące się do zachowania zabytków przeszłości. Dlatego droga do centralizacji była długa i kręta. Powstawało wiele inicjatyw związanych z przechowywaniem archiwaliów. W ten sposób ocalono wiele bezcennych źródeł, jednak brak skoordynowania takich akcji przez władze centralne oznaczał, że wiele akt mogło ulec niszczeniu. Wspomnianą specyfiką amerykańską w zakresie przechowywania dokumentacji było umieszczanie archiwaliów w bibliotekach. Praktyka taka dominowała do I połowy XX w. Istotną rolę odgrywały też archiwa stanowe i rozmaite towarzystwa historyczne. Rozdział ten jest szczególnie istotny dla zrozumienia amerykańskiej tradycji przechowywania dokumentacji, w której bardzo długo dominowało zdecentralizowane podejście. Trochę przypomina to początki Internetu wymyślonego też w Stanach Zjednoczonych.

Praca przynosi również analizę reform administracji centralnej w kontekście archiwalnym. Reformy wzmogły się w II połowie XIX w. W rozdziale siódmym znajdujemy więc opis prac Komitetu Francisa Mariona Cockrella w latach 1887–1889, który ustalił m.in. zasady brakowania niepotrzebnej dokumentacji czy opis Komisji Dockery’ego-Cockrella w latach 1893–1895, która

podjęła kwestię ustalenia okresu przechowywania dokumentacji. Z kolei Komitet Charlesa H. Keepa, działający w latach 1905–1909 miał usprawnić sposób zarządzania dokumentacją.

Cztery rozdziały poświęcono Archiwum Narodowemu. Jego powstanie w latach trzydziestych XX w. oznaczało przybliżenie modelu amerykańskiego do europejskiego. Wiele uwagi Autor poświęca budynkowi tego archiwum, który oddaje ducha niezwykle dynamicznej epoki New Deal prezydenta Franklina Delano Roosevelta. I w tym przypadku stosowano rozwiązania biblioteczne, które jednak szybko zmieniono, gdyż funkcjonowanie archiwum przynosiło całkiem inne wyzwania. Ogromna liczba kwerend wymusiła niebawem przemianę całej struktury organizacyjnej.

Rozdział dwunasty dotyczy sposobów radzenia sobie w Stanach Zjednoczonych z problemem dokumentacji masowej oraz wynikającej z tego zjawiska konieczności selekcji. Przywołana została w tym kontekście postać Margaret Cross Norton, która postulowała kierowanie się zasadą pragmatyzmu archiwalnego. W tym kontekście znaczący wpływ miały też wnioski z wielkiego projektu Inwentaryzacji Akt Historycznych, dla którego wykorzystano środki Agencji Rozwoju Zatrudnienia. Był to przełom, również jeśli chodzi o wprowadzenie państwa jako wielkiego zarządcy i odejście od dotychczasowej tradycji liberalnych. Efektem projektu było 1600 tomów inwentarzy, a także praktyczne doświadczenia w tworzeniu monumentalnych projektów.

W rozdziale trzynastym omówiono początki nadzoru archiwalnego w Stanach Zjednoczonych, a także kwestie wykształcenia się nowoczesnego systemu zarządzania dokumentacją. Podkreślone zostały pionierskie dokonania Emmeta Leahy, tak w aspekcie połączenia kwestii zarządzania dokumentami w biznesie, jak i w tematyce przechowywania akt. W tym rozdziale znajdujemy także opis działań Philipa C. Brooksa, wybitnego teoretyka zarządzania dokumentacją.

Rozdział czternasty zawiera omówienie bardzo prężnie działającej działalności Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich, powstałego w 1935 r. W rozdziale piętnastym przedstawiono rozwój nauczania archiwistyki na amerykańskich uniwersytetach, poczynawszy od lat trzydziestych XX w.

Modelowi cyklu życia dokumentacji poświęcony został rozdział szesnasty, będący ostatnim w publikacji. Znajdujemy w nim opis wykształcania się tej koncepcji – bardzo ważnej z punktu widzenia ekonomizacji pracy archiwów, a także przedstawione zostały sylwetki twórców tej koncepcji: Helen L. Chatfield i Philipa C. Brooksa. Stworzenie modelu cyklu życia dokumentacji jest

ważnym wkładem amerykańskiej archiwistyki do wspólnego słownika pojęć archiwistyki.

Całość rozprawy wieńczy zakończenie. Mimo zaniechań w obszarze archiwistyki, szczególnie obecnych w XIX w., fundament położony przez pierwszego archiwistę Charlesa Thomsona okazał się trwały i w czasach późniejszych archiwa wspaniale się rozwinęły. Zwłaszcza istotne było tu wsparcie ze strony prezydenta Franklina Delano Roosevelta dla wielkich projektów strukturalnych, w tym imponujących działań archiwalnych.

Literatura dotycząca kształtowania się archiwów w Stanach Zjednoczonych jest ogromna i Autor orientuje się w niej znakomicie².

Otrzymaliśmy cenną książkę, pogłębiającą znacznie naszą wiedzę o tak istotnym rozdziale tworzenia zasad współczesnej archiwistyki.

Wojciech Krawczuk

(Uniwersytet Jagielloński / Archiwum Narodowe w Krakowie)
wojciech.krawczuk@uj.edu.pl; ORCID ID: 0000-0001-9191-9415

■ Bibliografia

- Pudłowski, Leszek. *Antropologia archiwum w Stanach Zjednoczonych: zarys dziejów archiwistyki i zarządzania dokumentacją w latach 1774–1940*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2024. https://archiwa.gov.pl/wp-content/uploads/woocommerce_uploads/2024/07/Antropologia_archiwum_w_Stanach_Zjednoczonych-vivhgy.pdf.
- Sternhell, Yael A. *War on Record: The Archive and the Afterlife of the Civil War*. New Haven: Yale University Press, 2023.

² Spośród książek, jakie ukazały się ostatnio i z których nie mógł skorzystać, wskazać należy szczególnie na pracę Yael A. Sternhell, pt. *War on record. The archive and the afterlife of the Civil War*, [Wojna w dokumentacji. Archiwum i życie po życiu wojny domowej] z 2023 r.. Autorka pokazuje wojnę domową najpierw jako przyczynę kształtowania się wielkiego archiwalnego zbioru, a następnie omawia rozmaite sposoby wykorzystywania tych archiwaliów po wojnie, poczynawszy od potyczek historyków, przez indywidualne poszukiwania, aż do względnego pojednania stron dzięki wielkiej publikacji źródłowej, opartej na tych właśnie archiwaliach